dr hab. Dorota Sak, prof. ASP
Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi
Wydział Tkaniny i Ubioru

TRANSFORMACJA SYLWETKI DAMSKIEJ W MODZIE W OKRESIE PRL na podstawie analizy materiału tekstowego i fotograficznego zawartego w kwartalniku *Moda*

I. WSTĘP

W historii Polski, PRL nie stanowi zbyt długiego przedziału czasu. Utopijność podstaw ideologicznych ustroju powoduje jednak, że okres ten stanowi ciekawy przedmiot do badań w różnych dziedzinach społeczno – kulturowych. Popularne i często dziś używane określenie „PRL" to skrót nazwy - Polska Rzeczpospolita Ludowa. Nazwa ta została wprowadzona 22 lipca 1952 roku, w ósmą rocznicę powstania Polski Ludowej. Równocześnie została uchwalona konstytucja PRL. W pierwszym jej artykule dowiadujemy się, że Polska Rzeczpospolita Ludowa jest państwem demokracji ludowej, a władza należy do ludu pracującego miast i wsi.

Przedmiotem moich badań jest moda tego okresu. Moda kojarzona ze zbytkiem a więc czymś zbędnym, szczególnie w państwie o charakterze komunistycznym. Słynny obraz Wojciecha Fangora „Postaci" z 1950 roku świetnie obrazuje oficjalne nastawienie do zagadnienia mody ówczesnej władzy.

W Polsce powojennej ukazuje się kilka pism poświęconych modzie. Zamieszczone w nich fotografie nie zawsze współgrają z propagandowymi tekstami. „Świat Mody" z 1953 roku (Zima) pisze: „Kobieta w Polsce Ludowej nie jest żywym manekinem z „domu" ekstrawaganckiej mody, nie ma czasu ani ochoty w strojenie się w fatałaszki".[1] Ciekawe co autor miał na myśli pisząc ten tekst, skoro całe pismo wypełniają ilustracje drogich futer, świetnie stylizowanych fryzur, wyszukanych nakryć głowy, a modelki nie przypominają robotnicy z obrazu Fangora. Czyżby cenzura dotyczyła tylko tekstu a fotografii już nie? Czy pismo o modzie, które zamieszczałoby wyłącznie pracownicze uniformy i skromne, proste ubrania miałoby sens? Kolejnym pismem ukazującym się w interesującym mnie okresie, w całości poświęconym zagadnieniom mody, jest kwartalnik „Moda". Pismo to po raz pierwszy ukazało się wiosną 1955 roku. W środku numeru znajdziemy tekst podpisany Stefania, w którym przeczytamy: „Kobieta polska nie hołduje bezkrytycznie wszelkim kaprysom mody, jak to się dzieje w krajach kapitalistycznych, mody dostosowanej do trybu życia kobiet niepracujących, goniących jedynie za sensacją i nowością – mody dyktowanej wyłącznie interesami fabrykantów tekstylnych i właścicieli domów mody".[2] Oficjalne komentarze, teksty wprowadzające, zamieszczane w ówczesnej prasie modowej często wypełnione są treściami ideologicznymi, szczególnie w latach 50tych, w późniejszym okresie rzadziej.

Analizę zmian sylwetki damskiej przeprowadziłam na podstawie badań materiału tekstowego i ilustracyjnego zawartego w kwartalniku „Moda". Pismo ukazywało się od wiosny 1955 do zimy 1990 roku; w latach 60tych i 70tych również w wersji językowej

---

1. Świat Mody 1953 Zima, Warszawa 1953, s 23
2. Stefania Golańska, Wiosna 1955, Moda Wiosenna1955, Warszawa 1955, s.27

rosyjskiej i niemieckiej. W „Modzie" zamieszczano zdjęcia modeli projektowanych i realizowanych głównie w polskich firmach takich jak:
- Instytut Wzornictwa Przemysłowego w Warszawie,
- Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego w Łodzi,
- Dom Mody „Telimena" w Łodzi
- Moda Polska w Warszawie i in.

W późniejszym okresie, szczególnie w latach 80tych w „Modzie" publikowano zdjęcia głównie pochodzące z serwisów prasowych z Paryża.

Z pośród wydanych w PRLu 140 numerów kwartalnika udało mi się dotrzeć do 135, które poddałam analizie. Sfotografowałam wszystkie strony z tekstami omawiającymi tendencje i nowości. Wybrałam ilustracje najlepiej obrazujące modę w danym sezonie i również je sfotografowałam. Robiąc dokumentację fotograficzną ograniczyłam się tylko do mody damskiej. Opuściłam cały dział związany z hobbistycznym dziewiarstwem i krawiectwem, chociaż stanowi on pokaźną część każdego numeru. Uważałam, że na efekty niniejszej pracy nie ma on jednak dużego wpływu. Porządkując dokumentację fotograficzną przygotowałam dla każdej dekady oddzielny folder a w nim foldery dla każdego rocznika. Foldery rocznikowe zawierają wszystkie zdjęcia z danego roku. Wśród nich dokonałam dalszej selekcji wybierając najbardziej znaczące modele i przeniosłam do folderu „wybrane modele". Każde zdjęcie jest opisane numerem porządkowym, porą roku i rokiem np. „6wiosna1967". Foldery „wybrane modele" zawierają również karty z opisami tendencji w danym sezonie. Każda karta zawiera opis ogólny i opis pojawiających się nowości. Oprócz tego opisane są poszczególne asortymenty – płaszcze, kostiumy, sukienki, spódnice, spodnie, bluzki, nakrycia głowy i obuwie.

Analizę transformacji sylwetki damskiej przeprowadziłam na podstawie wybranego, najbardziej oddającego interesujący mnie temat asortymentu – sukienki. Na potrzeby dalszego badania utworzyłam folder, do którego przekopiowałam wybrane modele sukienek. Każdy model opisany jest przez: numer porządkowy, porę roku i rok.

Tak przygotowany materiał poddałam analizie. Badanie materiału fotograficznego wsparłam informacjami zawartymi w karcie opisującej asortyment w danym sezonie kolejnego rocznika.

II. ANALIZA ZMIAN SYLWETKI DAMSKIEJ W OKRESIE OD 1955 DO 1989 ROKU

1. Lata 50te

Analizując materiał fotograficzny zawarty w kwartalniku „Moda" z okresu lat 50tych (drugiej połowy) możemy zauważyć dwie wiodące sylwetki damskie. Pierwsza z nich to sylwetka o dopasowanym staniku, podkreślającym biust i mocno rozkloszowanej spódnicy, uniesionej krochmalonymi halkami. Często spódnica doszywana jest na linii bioder małych wydłużając linię stanika. Drugi typ sukienki określanej często mianem „futerał", to wariant podkreślający kształty, preferujący suknie przylegające, dopasowane do ciała na całej długości. Typ ten często występuje z zaznaczoną linią bioder (cięciem, paskiem, baskinką). Suknia nie odcinana w talii ma drugą wersję z tzw. zbluzowanymi plecami. Ten typ sukni występował tylko na przełomie lat 50tych i 60tych. Kolejny typ sylwetki, pojawiający się w „Modzie" po 1956 roku to tzw. „bombka". Cechą charakterystyczną jest zwężająca się do dołu spódnica. Bombki występują w kilku dekadach i ulegają wpływowi panującej mody.

Modelki na zdjęciach z okresu lat 50tych są sztucznie upozowane. Często nienaturalnie przegięte do tyłu w kształt odwróconej litery C. Postać jest bardzo kobieca, podkreślane są naturalne kształty z dużym naciskiem na biust, talię i biodra. W damskiej szafie tego okresu suknie podzielone są na przedpołudniowe, popołudniowe, wieczorowe i balowe. Zwracano uwagę na ten podział nawet w siermiężnej PRL.

Jakie elementy tworzyły sylwetkę kobiety drugiej polowy lat 50tych?
Początkowo lansowano opadające ramiona. Dla podkreślenia tego efektu często stosowano rękawy kimonowe, raglanowe lub zwykłe, ale wszywane nieco poniżej linii ramion. W letnich sukniach przedłużona linia ramienia tworzyła krótkie kimonko. Preferowano rękawy proste, gładko wszywane w pachę, o długości 7/8 lub ¾. Kołnierze były małe, wysoko zapinane lub z krótkimi klapkami; dekolty owalne, karo, łódka lub wysoko krojone, wchodzące na szyję. W sukniach wieczorowych i balowych stosowano duże dekolty. Do sukienek na ramiączkach zakładano krótkie bolerka. Modnym typem sukni była princeska czyli suknia z cięciami pionowymi, dopasowującymi w talii i poszerzającymi do linii dołu. Zapięcia na guziki umieszczane były na plisie na całej długości lub do linii bioder. Często stosowano plisy w białym kolorze. Po raz pierwszy typ sukienki bombka pojawił się w numerach z 1957 roku, ale tylko w wersji rysunkowej. Zdjęcia z uszytymi modelami pojawiają się w następnym roku i będzie to jedna z ulubionych, przez najbliższe lata form sukienki. Po 1962 roku pojawia się sporadycznie. Prawdziwy boom na bombki nastąpi dopiero w drugiej połowie lat 80tych.

Pod koniec lat 50tych suknie wyraźnie się skracają (1959). Dopuszczalna jest zróżnicowana długość, z przodu krótsza, z tyłu dłuższa. Zimą 1956 roku z mody wychodzą

suknie o dołach doszywanych na linii bioder. Latem 1957 roku rękawy o długości ¾ skracają się do linii łokcia. W tym samym roku w sukniach wieczorowych pojawiają się nakładane fartuszki, suknie są wielowarstwowe, z trenem. Modne stają się plisowania. W 1959 roku pojawia się typ sukni inspirowanej męską koszulą – szmizjerka. Prawdziwy boom szmizjerka przeżyje w latach 70tych. Inną formą sukienki modną w latach 50tych była garsonka czyli zestaw spódnicy i bluzki (żakietu zakładanego na bieliznę) szyty z tej samej tkaniny. Około roku 1959 suknie popołudniowe upodabniają się do przedpołudniowych. W wieczorowych pojawiają się długie rękawy.

2. Lata 60te

W pierwszych numerach „Mody" dekady lat 60tych nie zauważamy większych zmian. Występuje kontynuacja linii z wcześniejszego okresu. Sylwetka jest prosta przy ciele lub rozszerzona poniżej talii, w formie bombki, dzwonu. Możemy również zauważyć pojedyncze modele z szerokimi, zbluzowanymi plecami. To oryginalne rozwiązanie przetrwało z mody lat 50tych. Dominująca jest jednak prosta sylwetka. Stosuje się często konstrukcję nie odcinaną w talii, ale z reguły z nakładanym paskiem. Rękawy są wąskie, proste na całej długości, wszywane gładko do małej pachy. Długość za kolano. Wykończenie dekoltu gładkie, wysoko wchodzące na szyję; kołnierze wykładane, małe, odstające od szyi. Suknie poszerzane układają się bardziej miękko, znikają sztywne halki. Bardzo modne są białe dodatki – mankiety, kołnierze plisy, szyte ze sztywnych tkanin typu pika, płótno. Numer jesienny z roku 1964 proponuje zakładanie sukienek tzw. bezrękawników na bluzki z krótkim, długim rękawem lub na golfy. W letnim wydaniu z 1964 roku pojawia się zapowiedź nowej sylwetki – trapezu. Sukienka jest rozkloszowana od góry, ma niezbyt fortunną długość za kolano i zaszytą fałdę na przodzie. Wszystko to sprawia wrażenie przyciężkawe. W całym następnym roczniku nie znajdziemy sukni o tej linii. Dominują proste z lekko zaznaczoną w miejscu, obniżoną lub podwyższoną talią. Wzory na sukienkach tego okresu są duże, wyraziste, kwiatowe. W 1965 roku po raz ostatni pojawia się sukienka bombka.

Rok 1966 to prawdziwy boom nowej linii. Zmienia się zupełnie damska sylwetka. Sukienki skracają się do wysokości kolan. Poszerzają się trapezowo od linii ramion. Rękawy nadal wszyte są gładko do podkroju pachy, jednak rozszerzają się do linii dołu i z reguły ujęte są w mankiet. Następnego roku moda ulega dalszemu skróceniu, sukienki sięgają do połowy uda. Talia jeżeli jest zaznaczona to poniżej właściwej w formie odcięcia do którego doszyty jest dodatkowo poszerzony dół. Do krótkich nawet letnich sukienek

nosi się kozaczki. W wydawnictwach z 1967 i 1968 roku mamy przykłady zwiewnych, lekkich sukienek, często odcinanych pod biustem, plisowanych, z falbanami doszytymi do długich rękawów. Obok nich pojawiają się sukienki bardziej przy ciele, trapezowe ale z paskiem podkreślającym talię – mniej geometryczne, miękkie. Pod koniec lat 60tych (1968, 1969) stałym elementem mody damskiej staje się szmizjerka - suknia inspirowana koszulą męską. Szmizjerki dopasowane są lekko w talii, z paskiem. Posiadają koszulowe kołnierzyki, nakładane kieszenie, rękawy zakończone mankietami, zapięcie na środku przodu, często na plisie. Modne są również bezrękawniki nakładane na bluzki, ale znacznie różniące się od tych z 1964 roku. Są znacznie krótsze, poszerzone od linii talii, zapinane pod szyją, z kołnierzem. Tworzą zupełnie nową sylwetkę.

3. Lata 70te

Rok 1970 w „Modzie" kontynuuje lansowanie sylwetki damskiej z końca lat 60tych. Nadal modna jest krótka, trapezowa sukienka sięgająca do połowy uda z luźną lub lekko dopasowaną paskiem talią. Rękawy są proste na całej długości, gładko wszywane w pachę. Nowością jest inspiracja folkiem w nadrukach. Pojawiają się pierwsze zapowiedzi rękawów z marszczonymi główkami. Chociaż dominującą długością sukienek jest długość przed kolano to w modzie początku lat 70tych dopuszczane są trzy długości: mini, midi i maxi. Często łączy się krótką sukienkę z długim płaszczem. W kolejnym roku widzimy już coraz więcej sukienek ozdobnych z rozbudowanymi, bufiastymi rękawami i falbanami. Talia jest podkreślona paskiem, czasami podniesiona wysoko pod biust, odcięta. Jednak dominującą formą sukienki w latach 70tych jest szmizjerka.

Ta z pierwszej połowy lat 70tych ma bardzo wyważoną formę - lekko przy ciele, długość zakrywająca kolano, talia zaznaczona paskiem, czasami poniżej właściwej linii talii, rozszerzająca się do dołu, najczęściej z zaprasowanymi fałdami lub plisowaniem. Bardzo modne są wszelkiego rodzaju plisowania, fałdy, kontrafałdy. Plisowane mogą być doły sukni, całe sukienki lub rękawy. Innym typem sukni jest suknia płaszczowa, nawiązująca formą, zapięciem, typem kołnierza do płaszcza. Charakterystyczna jest dla stylu klasycznego. Wyraźnie zarysowuje się w tym okresie podział na styl klasyczny i romantyczny. Styl romantyczny inspirowany jest folkiem i orientem. Suknie często są długie, falbaniaste, drukowane w duże wyraziste wzory, haftowane, z rozbudowanymi rękawami. W wieczorowych i plażowych formach bardzo popularna jest sukienka „bez pleców", wiązana lub zapinana na szyi z tyłu.

W wiosennym numerze „Mody" z 1975 roku pojawia się nowa sylwetka. Suknie poszerzone są trapezowo od linii ramion lub karczka, marszczone, luźne, szerokie; czasami ściągnięte na wysokości talii paskiem. Rękaw wszywany jest w pogłębioną pachę lub kimonowy, często kończący się na wysokości łokcia. Długość sukienki sięga poniżej kolan. Pod tego rodzaju sukienkę bardzo często zakładano bluzki koszulowe z wykładanymi kołnierzami lub golfy. W lecie 1976 roku pojawia się suknia z tzw. „nietoperzowymi" rękawami (podobne rękawy sporadycznie można było zobaczyć już wcześniej, m.in. w 1973r). Jest to typ długiego kimonowego rękawa, wąskiego na wysokości przegubów dłoni i poszerzającego się do talii. Typ tej sukienki utrzymuje się do końca lat 70tych, modny jest również przez całą następną dekadę. Dalej modne są inspiracje folkiem i orientem. Suknie „chłopki" szyte są w różnych wariantach od bardzo luźnych, szerokich do dopasowanych gumkami na całej długości stanika. Suknie „orientalne"

z założenia są luźne, z turbanem lub zawojem na głowie. W tym okresie (koniec lat 70tych) pojawia się nowe rozwiązanie konstrukcyjne rękawa. Tworzy go wydłużona linia ramion przymarszczona sznureczkami przeciągniętymi w tunelach w szwie.

W lecie 1979 roku mamy zapowiedź zupełnie nowej sylwetki. Linia ramion staje się bardzo wyprostowana, podniesiona poduszkami. Rękawy o mocno przymarszczonych główkach tworzą duże bufki. Talia zawsze podkreślona jest paskiem. Duże dekolty, pęknięcia na plecach, w szwach spódnicy, woalki na twarzach, wszystko to tworzy bardzo kobiecy, tajemniczy wizerunek końca lat 70tych i zapowiedź nowej mody w kolejnej dekadzie.

4. Lata 80te

Początek lat 80tych to kontynuacja mody z poprzedniej dekady. Dalej widzimy proste sukienki z nietoperzowymi rękawami, szmizjerki w wersji sportowej z naszywanymi kieszeniami, pagonami lub bardziej klasyczne. Nadal modne są orientalne suknie z turbanami, romantyczne łączki, falbany, proste watowane ramiona; długość od połowy uda do kostek, najbardziej popularna przykrywająca kolana. Jedyną nowością mającą wpływ na zmianę sylwetki w tym okresie jest podkreślanie bioder przewiązaną szarfą, wciągniętą gumką lub paskiem. W zagranicznych serwisach przeważają eleganckie suknie z podwyższonymi ramionami, o długości wokół kolan, z zaznaczoną lub nie talią. W ogarniętej stanem wojennym PRL takie suknie mogły wzbudzać tylko zachwyt i marzenia. Nie były osiągalne nawet dla dobrze sytuowanych materialnie kobiet. W całej różnorodności sukien, które są lansowane w połowie lat 80tych na łamach „Mody", można wyróżnić pewne cechy charakterystyczne. Przede wszystkim są to rozbudowane ramiona. Najczęściej wysoko uniesione poduszkami lub rzadziej już marszczonymi wysokimi główkami rękawów (tak jak to było w roku 1979). Pacha jest pogłębiona, stąd rękawy w swojej górnej części są bardzo szerokie, zwężające się do dołu lub ujęte w mankiet. Sukienki mają linię prostą, lekko zwężającą się do dołu, rzadko rozkloszowaną lub poszerzaną od talii. W 1986 roku linia ramion osiąga najbardziej ekstremalne wymiary. To oczywiście moda dla kobiet odważnych, lubiących eksperymentować. Z dzisiejszego punktu widzenia wydaje się być wręcz komiczna. Równocześnie z tak bardzo przeskalowanymi ramionami funkcjonowały suknie o charakterze bardziej klasycznym, ale mieszczące się w kanonie nowej sylwetki.

Drugim typem sylwetki damskiej lat 80tych była nowa „bombka". Pierwsza pojawiła się w zimowym numerze z 1987 roku. W kolejnym roku tego typu sukienek było już znacznie więcej. W łagodniejszej wersji występowała jako krótka spódnica przed kolano przymarszczona lub układana w fałdki w talii i zwężająca się do linii dołu. W końcu lat 80tych panowała moda na baskinkę doszywaną głównie do bluzek i żakietów, ale również do sukienek i spódnic. Mimo występującej stosunkowo dużej różnorodności, końcówkę lat 80tych kojarzymy z sylwetką damską o mocno rozbudowanych ramionach, bardziej lub mniej podkreślonej talii i zwężającą się do dołu. W Stanach Zjednoczonych styl ten lansowany był przez serial telewizyjny „Dynastia", który na polskich ekranach pojawił się dopiero w 1990 roku przedłużając modę na „męską" sylwetkę business woman.

III. PODSUMOWANIE WNIOSKI

1. Tabela

Na potrzeby podsumowania analizy stworzyłam tabelę, w której na osi poziomej wprowadziłam poszczególne lata od 1955 do 1989 roku, a na osi pionowej typy sylwetek. Na przecięciach osi umieszczałam zdjęcia wybranych modeli sukienek zamieszczanych w danym roku na łamach „Mody”. Szare pola oznaczają, że w danym roku ten typ sylwetki nie występował. Żółte pola wprowadziłam zamiast zdjęć. Oznacza to, że sylwetka obowiązuje w danym roku. W tabeli umieściłam również typ sukienki – szmizjerkę, który występował przez cały badany okres. Na jej przykładzie pokazuję jak model stworzony ze ściśle określonych elementów, ulega zmianom pod wpływem mody.

Przyglądając się tabeli zauważamy, że niektóre typy sylwetek pojawiają się ponownie po dłuższym lub krótszym okresie niebytu. Tak jest w przypadku sylwetki X, H i bombki. Sylwetka X modna jest przez całe lata 50te do połowy lat 60tych. Po roku 1965 trudno znaleźć ten typ. Pojawia się dopiero pod koniec lat 70tych (1979) i funkcjonuje do końca lat 80tych. Sylwetka H jest dosyć popularna ze względu na swoją funkcjonalność i wygodę. Niemniej jednak znika na początku lat 70tych (między 1969 a 1974 nie występuje), by pojawić się już w 1975roku, ale nieco w innej bardziej luźnej formie. Tendencja do poszerzania będzie się utrzymywać do połowy lat 80tych, później z powrotem sylwetka zwęzi się pozostawiając szerokie ramiona.

Kolejnym typem sylwetki, który wyłonił się ponownie po latach jest „bombka”. Pierwszą „bombkę” zamieszczono w „Modzie” w 1958 roku. Z czasem obfita, mocno marszczona forma ulega zwężeniu. Bombki z lat 60tych są dużo skromniejsze niż te z końca lat 50tych. W 1965 roku mamy ostatnią sukienkę tego typu na łamach „Mody” aż do roku 1987. Wtedy pojawia się ponownie, ale już w znacznie skróconej i pomniejszonej wersji.

Fenomenem mody drugiej połowy XX wieku, również zauważonym na łamach „Mody” jest sylwetka P. Występowała krótko między 1958 a 1962 rokiem i do dzisiaj ta oryginalna sylwetka do mody nie powróciła. Pierwszy przykład sylwetki A w asortymencie sukienek mamy w 1964 roku. Od 1966 roku jest to typ, który zdominuje modę na najbliższe lata. Sukienki z czasem stają się coraz bardziej szerokie na linii dołu, osiągając najwyższy stopień w drugiej połowie lat 70tych. Po roku 1983 zupełnie zanika. Ostatni typ sylwetki, który wyodrębniłam to sylwetka o kształcie litery T. Powstaje w wyniku rozbudowania górnej partii postaci, głównie ramion i rękawów, i zestawienia z wąskim dołem. Zapowiedź takiej sylwetki mamy w drugiej połowie lat 70tych, ale rozwinie się w pełni dopiero w latach 80tych i do końca będzie dominującą.

Jeżeli przyglądniemy się tabeli pod kątem ilości występujących w danym roku typów sylwetek, to najbardziej zróżnicowanym okresem pod tym względem będzie

przedział pomiędzy 1958 a 1964 rokiem i pomiędzy 1979 a 1983 rokiem. Natomiast między rokiem 1969 a 1974 występuje tylko jeden rodzaj sylwetki - A, czasami z lekko zaznaczoną paskiem talią. Generalnie między 1955 a 1974 modna jest sylwetka bardziej dopasowana, przy ciele. Natomiast po roku 1974 wyraźnie się poszerza, staje się luźniejsza, wygodniejsza.

2. „Moda" a realia PRL

Na ile moda ulicy okresu PRLu odpowiadała materiałom zamieszczanym w kwartalniku „Moda"? W początkowym okresie wydawania pisma, publikowano zdjęcia modeli realizowanych w polskich zakładach i salonach. Później zaczęto dołączać również zdjęcia modeli zagranicznych, głównie paryskich. Wyraźnie widać różnicę na korzyść tych drugich zarówno w stylizacji, makijażu i fryzurach modelek. Spośród produkcji polskich firm do sesji fotograficznej wybierano najlepsze modele, szyte głównie na eksport lub jednostkowe prototypy. Stąd nie można ich było zobaczyć w sklepach, nawet w okresie prosperity. Produkcja zorganizowana w dużych zakładach opartych na centralnym rozdzielniku zawsze była opóźniona w stosunku do panującej mody. Widać to w niektórych numerach „Mody", gdzie materiał tekstowy nie pokrywa się z umieszczonymi fotografiami. W tekście redaktorka pisze o nowościach, ale nie ma ich na zdjęciach. Pojawiają się w następnym numerze lub jeszcze później. W książce „Z [politycznym fasonem] Moda młodzieżowa w PRL i NRD" autorka Anna Pelka pisze: „Lansowana w polskich magazynach moda rzadko pojawiała się na ulicy. Stylistyka ubraniowa widoczna w polskich miastach stanowiła raczej eklektyczną mieszankę strojów rozmaitej proweniencji: zużytej konfekcji wysyłanej w paczkach z zagranicy lub w transportach z darami, podróbek modnych wówczas produktów zachodnich produkcji polskich rzemieślników lub tandetnych imitacji pochodzenia chińskiego czy tureckiego, dzierganych, przerobionych w nowym stylu lub szytych z tanich materiałów ubrań. Trudna sytuacja w kraju zmusiła wielu Polaków do wybiórczego nieumiejętnego korzystania z lansowanych trendów".[3] W dużych miastach takich jak Warszawa czy Łódź sytuację ratowały prywatne galerie z ubraniami szytymi przez „plastyczki" czyli studentki lub absolwentki Akademii Sztuk Pięknych. Pozostała część kraju mogła liczyć na uzdolnione krawcowe, które były w stanie przerobić modele z fotografii na rzeczywistość. W albumie „Popkultura w PRL-u" autor pisze: "Wbrew planom ujednolicenia ubiorów Polaków, moda okresu PRL-u cechowała się różnorodnością. I mimo że znacznie odbiegała od lansowanych przez zachód trendów, nosiła znamiona nowoczesności. Nie była to zasługa salonów mody, ale samych obywateli, którzy wykazywali się niebywałą pomysłowością".[4] Dotarcie do pism takich jak „Moda" nie było wcale łatwe. Nie leżały w kioskach Ruchu, który wtedy zajmował się kolportażem prasy. Trzeba było na nie „polować" lub zaprzyjaźnić się z panią z kiosku. Mimo trudności związanych z ogólną sytuacją społeczno – polityczną, Polki nigdy nie uchodziły za źle czy niemodnie ubrane. Jean Cocteau powiedział kiedyś: „Najważniejsze w życiu jest mieć marzenia". W tamtych czasach przeglądanie „Mody" wzbudzało marzenia i przenosiło w inny, ładniejszy świat.

3. A. Pelka, Z [politycznym fasonem] Moda młodzieżowa w PRL i NRD, Gdańsk 2013, s. 250
4. J. Jabłoński, Popkultura w PRL-u, Bielsko-Biała 2011, s. 31